



Zbudujemy pokój świata

utrwalając jednolity front klasy robotniczej wszystkich narodów

Przemówienie tow. Prem. Józefa Cyrankiewicza na wiecu PPR i PPS w Poznaniu



Towarzysze z Polskiej Partii Robotniczej, Towarzysze z Polskiej Partii Socjalistycznej, obywatele Poznania.

W imieniu Centralnych Komitetów obydwóch naszych partii pozdrawiam w dniu naszego wspólnego zgrupowania pracowniczą klasę robotniczą Poznania i Wielkopolski. Po zdrowieniu dzielną i pracowitą ludność tego miasta, które w dniach trudnych i tragicznych od Bismarcka do Hitlera umiało zawsze wytrwać, że jest twardym, nie do ugrzyzienia przez niemieckie miastem oporu przeciw germanizacji, że jest miastem pracującej i walczącej Polski.

Szczególne powaga napelnia mnie fakt, że mówię do was w Poznaniu, akurat w przeddzień ósmej rocznicy ostatniego najazdu niemieckiego na Polskę, w przeddzień rocznicy września 1939 r. w którym rozpoczęła się na polskiej ziemi największa z wojen, jakie przeżyła ludzkość, najtragiczniejsza z wojen tożsamość z hitlerowskim najeźdźcą i groźba panowania Niemiec nad całym światem.

Osiem lat temu odbyła się na naszej ziemi najstraszniejsza z krwawych i śmiertelnych tragedii naszego narodu. Osiem lat temu w dniu 1 września przez polską ziemię zaczęło się przetaczać naprzód żelazo i ogień niemiecki, potem działa zaczęły mordować dokładny system niszczenia naszego narodu.

To wszystko pamiętacie. Nie ja muszę to przypominać, wam Poznanianom, wam Wielkopolanom. To wy, przede wszystkim wiecie i wiedzą wasze rodziny o tym wszystkim co się tu wówczas działo na tej poznańskiej ziemi. Sześć milionów polskich istnień — to cena krwi, jakże większa od cen innych narodów, cena, którą płaciliśmy za nasze prawo do istnienia.

Nie zatępiły się jeszcze u nas ślady zniszczeń dokonanych przez niemieckiego okupanta. Męczeństwo wasze niech będzie groźnym ostrzeżeniem dla tych, którzy dziś gotowi są zarzuć zastonę na przeszłość.

Dzień 1 września 1939 r. głęboko wrył się w pamięć Polaków. Szczególną wymowę ma

fakt, że ósmą rocznicę najazdu na Polskę rozpoczęto w owym dniu, zbiega się z faktem zapowiedzi odbudowy gospodarczej Niemiec. Ale głucho jest o znakach pamięci dla męczeńskiej Polski, o której mówiło się w latach wojny, że była natchnieniem narodów o wolność walczących, głucho jest o pomocy dla

Polski — ofiary tej agresji. Jakże odbiega dzisiejsza rzeczywistość od szlachetnych idei zmarłego prezydenta Roosevelta.

Ubiegły okres ośmioletni, był okresem głębokich przemian. Na miejsce zbankrutowanych kilk rządzących Polską przedwrzesniową, na miejsce przepojonych egoizmem

warstw pasożytniczych, doszli do władzy robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca. Przekreślając błędy przeszłości, śmiało skierowała Polska na nowe tory rozwoju, oparte o nową politykę zagraniczną, nie o frazes, że nie oddamy ani guzika, ale o fakt, o przyjaźń, o realne sojusze z sąsiadami, a przede wszystkim z bohaterским Związkiem Radzieckim.

Opieramy swą politykę na wzmocnieniu autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych, na odbudowie Złem Odzyskanych i ich zagospodarowaniu, na szerokich reformach

(Dokończenie na str. 2-iej)

Zwycięstwo lewicy na Węgrzech

Rządowy blok demokratyczny otrzymał ponad 3 miliony głosów — opozycja około 2 milionów

PRAGA (Obs. wł.) — Z Budapesztu donoszą że wyniki wyborów na Węgrzech wykazują, iż pierwsze miejsce zajęła partia komunistyczna. Po przeliczeniu głosów prowizoryczne wyniki są następujące: komuniści — ok. 1.082.000

głosów, Socjal - Demokraci — ok. 732.000 głosów, Narodowe Demokratyczne Stronnictwo Chłopskie — ok. 435.000 głosów.

Razem koliacja rządowa otrzymała około 3.000.000 głosów.

Partie opozycyjne otrzymały dotychczas ok. 2.000.000 głosów, w tym t, zw. Demokratyczna Partia Ludowa uzyskała ok. 805.000 głosów.

Korespondenci prasy zagranicznej donoszą, że głosowanie odbyło się wszędzie w całkowitym spokoju. Mieli oni całkowicie swobodny wstęp do wszystkich lokali wyborczych i traktowano ich bardzo kurtuazyjnie.

BUDAPESZT (PAP) — W wieczornym wydaniu dziennika „Fuggetlen Magyarorsag” opublikowano następujący komunikat departamentu prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych: „Zgodnie z wiadomościami, otrzymanymi przez ministerstwo spraw wewnętrznych wybory w całym kraju odbyły się w należyty porządku. Nie doniesiono o żadnym incydencie, zakłócającym przebieg głosowania. W drobnych zajściach, nie posiadających większego znaczenia, władze niezwłocznie ingerowały”.

Podróże Trumana

NOWY JORK PAP. Do miasta Port of Spain na wyspie Trinidad (Antyle) przybył w niedzielę wieczorem samolot prezydenta Trumana. Prezydent udaje się na konferencję państw amerykańskich, odbywającą się w Petropolis koło Rio de Janeiro, (Brazylia). Prezydentowi Stanów Zjednoczonych towarzyszą małżonka i córka oraz szereg urzędników Białego Dому. W poniedziałek rano prezydent Truman udał się w dalszą drogę.

Odpowiadamy tow. Korzeniowskiej

Przyjmujemy wezwanie do wyścigu pracy

Ja, Helena Rybakowa — przyjmuję wezwanie tow. Korzeniowskiej z bratniej PPR i staję z nią do współzawodnictwa. Wyrabiam na 6 krosnach 166 procent normy produkcji postaram się osiągnąć więcej, a ponadto podejmuję się nie ustąpić nikomu co do jakości towaru i oszczędności surowca. Każdy watek będę używała do końca.

Praca na szóstkach i zwiększony zarobek już teraz pozwala mi dać ludzkie warunki życia mej dwunastoletniej córce. Jestem przekonana, że sumienna i ośmierna praca całej klasy robotniczej da dobrobyt dla wszystkich. Jestem członkinią PPS, matka moja jeszcze za caratu trwała się po więzieniach za walkę o wyzwolenie klasy robotniczej. Mnie też żadne trudności nie odstrasza od walki za prawdę i sprawiedliwość. Dziś jako wolna obywatelka pracuję przy krosnach walcząc o Polskę sprawiedliwą, bogatą, o Polskę socjalistyczną.

Helena Rybak
tkaczka PZPB nr. 1
(Nowa Tkalnia).



Przyjmuję wezwanie do współzawodnictwa tow.

Korzeniowskiej. Jako tkaczka samodzielnie pracuję dopiero kilka tygodni. Osiągam dziś na sześciu krosnach 170 procent normy. Chciałabym nie mieć jeszcze wiele doświadczenia starszym tkaczkom. Jestem członkinią ZWM-u i uważam za sprawę honoru mojego i całej młodzieży, by w wyścigu pracy przy krosnach, w wyścigu walki o Polskę Ludową — nie dać się nikomu prześcignąć.

Halina Lipińska
Tkaczka PZPB nr. 1
(Nowa Tkalnia).

Dolar pożera złoto Francji

Gorzkie żale premiera Ramadier w obliczu katastrofalnej sytuacji gospodarczej

PARYŻ PAP. Premier Paul Ramadier wygłosił w Limoges przemówienie, w którym oświadczył, że rząd nie ma pew-

ności, iż będzie w stanie utrzymać racje żywnościowe na poziomie 200 gramów chleba dziennie. Posiadane zapasy zboża wystarczą jedynie na pokrycie połowy za potrzebowania Francji. Reszta będzie musiała być importowana.

LONDYN (Obsl. wł.) Według doniesienia radia paryskiego powzięto uchwałę, na mocy której zostanie dokonany przelew złota ze skarbu francuskiego w wartości 12 miliardów franków na Fundusz Stabilizacyjny przeznaczony na zakupy w obszarze dolarowym.

W ten sposób zapas złota wynoszący w końcu roku 1945 około tysiąca ton zmniejszy się do niespełna 400 ton.

Walki na ulicach Barcelony

Nowa fala aresztowań w Madrycie. Franco rekrutuje lotników faszystowskich

PARYŻ (obsl. wł.) Republikańska prasa hiszpańska donosi, że kilka dni temu patrol policji frankistowskiej zaskoczył grupę republikanów, rozlepiających afisze antyrządowe w centrum Barcelony. Wywiązała się walka, która trwała kilka godzin przy czym policja wezwwała posiłki, usiłując otoczyć całą dzielnicę. Republikanie po ostrej wymianie strzałów,

zdołali wycofać się bez strat.

PARYŻ PAP. Z Madrytu donoszą, że policja frankistowska aresztowała ostatnio około 70 osób z pomiędzy patriotów Katalonii. Wśród aresztowanych znaleźli się między innymi: Kataloński Front w Barcelonie.

PARYŻ PAP. Biurowy informacyjny „Wolnych Hiszpanów” donosi, że w amerykańskiej

strefie okupacyjnej Niemiec hiszpańskie władze frankistowskie powołały do życia szereg instytucji „prywatnych”, które rekrutują b. lotników Luftwaffe do służby w lotnictwie hiszpańskim. Inne loty to zastrzeżone również kontakty z wojskiem i specjalistami niemieckimi do pracy w hiszpańskich fabrykach zbrojeniowych.

Współzawodnictwo ofiarnych serc i skrzętnych rąk

Przadki „Wimy” stają do wyścigu pracy

Jak już donosiliśmy w przedalnej egipskiej PZPB Nr 5 (Wima) powstały dwie grupy przadec...

8) Podawanie maistrem błędów w niedopiędnie, by ułatwić pracę przadkom. Akcja ta ma na celu podniesienie jakości i ilości produkcji...

poszczególnych robotnic i robotników. Za tydzień ogłosimy konkretne wyniki osiągnięte przez towarzyszek z Wimy.

Na Fundusz Odbudowy Warszawy

Funkcjonariusze Zw. Zaw. Włókniarzy tj. Przybył Mieczysław, Ambroziak Józef, Miarczyński Józef, Patorowa Zofia, Madyński Feliks, Palusiak Zygmunt — przekazują na fundusz „Odbudowy Warszawy” zł 2.160.—

Powszechność i sprawiedliwość podatków

Lustratorzy społeczni przystępują do pracy

Dnia 1 bm, odbyła się w Łodzi z udziałem kierownika zespołów lustracyjnych, konferencja przewodniczących Obywatelskich Komisji Podatkowych...

mawiane były sprawy powszechności i sprawiedliwości opodatkowania oraz zadanie, jakie stoi przed czynnikami społecznymi...

ślając trudności, jakie natrafiają Urzędy Skarbowe w wprowadzeniu upowszechnienia podatków. W walce z niską etyką kupiecką...

Regulamin wyścigu pracy przedstawia się następująco: obydwie grupy zobowiązują się świecić przykładem wydajnej pracy przez:

- 1) Przestrzeganie punktualnego wychodzenia i przychodzenia do pracy, punktualnego puszczania w ruch i zatrzymywania maszyn. 2) Przestrzeganie czasu przeznaczanego na spożycie obiadów w stołówce.

Zapisy na U. Ł. przedłużone

Jak nas informuje sekretariat Uniwersytetu Łódzkiego, zapisy na uniwersytet zostały przedłużone do dnia 10 września rb.

powodzeniem, wydziałem jest medycyna, rozporządzająca 250 miejscami na którą złożono 490 podań. Za nią idzie wydział stomatologiczny z 233 kandydatami.

Naczelnym zadaniem czynnika społecznego na odcinku współpracy z Urzędami Skarbowymi jest ukrócenie nadmiaru zysków, osiągniętych przez pewne warstwy społeczne...

Wymiana najszlachetniejszych wartości

Wrzesień - miesiąc ożywionej współpracy kulturalnej między Polską a Związkiem Radzieckim

Wrzesień roku 1947 stoi pod znakiem jakżejszej współpracy kulturalnej między Polską a naszym wschodnim przymierzeńcem ZSRR.

Wymiana ta wyjdzie daleko poza ogólnie przyjęte dotychczas ramy i obejmie wszystkie niemal dziedziny życia oświatowego i kulturalnego.

jazdowych, obrazujących odbudowę krajów słowiańskich.

Radio transmitować będzie audycje literackie, muzyczne i słuchowiska do Związku Radzieckiego, Komisja zaś muzyczna zajmie się programem Festiwalu muzyki słowiańskiej.

toczyłowy na szlaku Lenino-Szczecin. Na trasach walk, gdzie był się współ z radzieckim żołnierzem polski odebrał wygnanie.

Artysty, pedagodzy, rolnicy, dziennikarze wyjadą na wycieczki do Związku Radzieckiego, który skolei przysła nam swoich uczonych, intelektualistów i sportowców.

Ogłoszenie

Stosownie do art. 2 pkt II lit f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r.: (Rz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi-VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Bronisławie Makowskiej — ur. dnia 18. 4. 1883 r. w Łodzi — c. Antoniego i Karoliny ostatnio zam. we wsi Lubień gm. Osno Lubuskie obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości...

Uznanie trudów i pracy Uroczystość w firmie d. Buhle

W sobotę dnia 30 ub. m. odbyła się w dawnej fabryce Buhlego uroczystość wręczenia Bronzowych Krzyżów Zasługi robotnikom tych Zakładów. Po krótkich przemówieniach dyr. fabryki tow. Szczepańskiego, przedstawicieli bratnich partii robotniczych tow. tow. Rejczyńskiego i Stolarka oraz przedstawiciela Związku Zawodowych tow. Przybyła, przedstawiciel CZPWL tow. dyr. Romanowski w imieniu Prezydenta Rzplitej dokonał dekoracji.

Odnaczeniami państwowymi udekorowani zostali tow. Kiedrzyński, robotnik z wykończalni lat 63 za 20 lat nieprzerwanej pracy w Zakładach, tow. Andrzejewski Antoni, kontroler tkalni, mający za sobą 45 lat pracy zawodowej, który jeden z pierwszych przystąpił do pracy po uzyskaniu niepodległości, oraz ob. Wincek Wojciech, maszynista przy turbogeneratorze za 40 lat pracy w Zakładach.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41 poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).



Okręgowy Sąd Karny rozpatrywał sprawę Alfonsa Ponto, volksdeutscha, majstra murarskiego w jednej z fabryk łódzkich w czasie okupacji.

Dyszący nienawiścią volksdeutsch posiedzi 15 lat

Ponto pracował z jednym ze świadków, ob. Jankowskim. Kiedy Jankowski zaczął chorować, Ponto wezwał go do powrotu do pracy i groził bronią. Jankowski, obłożnie chory, uciekł i zaczął się ukrywać. Wtedy oskarżony nachodził jego rodzinę, sprawdza zandarmnie i chce zmusić do wydanja miejsca pobytu Jankowskiego. Wreszcie Jankowski, chcąc uniknąć prześladowania swej rodziny, zgłasza się sam do Arbeitsamtu i tam na podstawie meldunku, złożonego przez Ponto, zostaje aresztowany i wywieziony do Oświęcimia. Przebywał tam prawie przez 2 lata i szczęśliwie wrócił.

niki i Czeremcha został ujęty jako sprawca potrójnego morderstwa. Sąd Okręgowy skazał go na karę śmierci. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził i na mocy amnestii złagodził na długoletnie więzienie.

Samsel Władysław zamordował żonę, którą wyprowadził do lasu. Na trop przestępstwa wpadły dzieci, które spostrzegły, że ojciec w worku przyniósł do domu skrawione suknie matki.

Samsel został skazany na karę śmierci. Sąd Apelacyjny wyrok ten również zatwierdził i złagodził na mocy amnestii na więzienie.

Wreszcie odbyła się w Sądzie Apelacyjnym sprawa Marii Minkner, akuszarki, która za dokonanie niedozwolonego zabiegu i spowodowanie śmierci pacjentki została skazana przez Sąd Okręgowy na 5 lat więzienia i pozbawienie prawa praktyki na lat 10. O sprawie tej pisaliśmy w swoim czasie.

Obecnie Sąd Apelacyjny ponownie rozpatrzył tę sprawę i powołał biegłego ginekologa, dra Mirskiego. Wydał on opinię, że Maria Minkner nie ponosi żadnej odpowiedzialności za śmierć pacjentki. Poza tym wywiady przeprowadzone przez funkcjonariuszy M.O. wykazały, że Maria Minkner cieszyła się opinią uczciwej akuszarki.

Wobec tego Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego uchylił i Marię Minkner uniewinił.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie

Śladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

Zbyt mleka i jego przetwórc

W związku z zamieszczonym w numerze 159 „Głosu Robotniczego” z dn. 12. 7. br. artykułem pt. „Konferencja w Społem” „Przyczyny drożyzny mleka i masła będą usunięte...”, Zarząd Okręgowy w Łodzi Państw. Nieruch. Ziemiach, przesyła nam wyjaśnienie oświetlające okoliczności zbytu mleka i jego przetwórc.

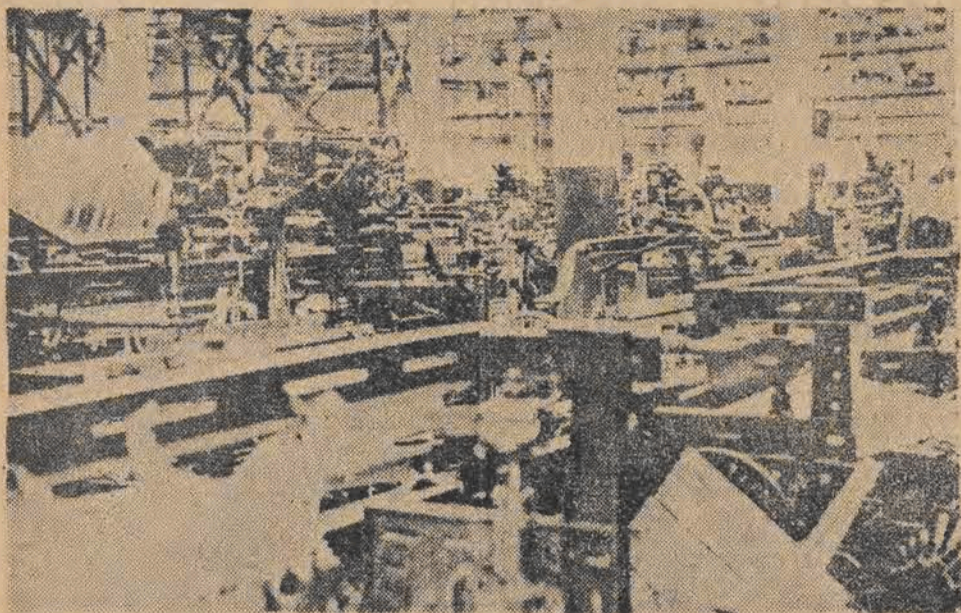
tego w tych nielicznych wypadkach odbywały się sprzedaży poza mleczarnią, jednak w granicach cen dopuszczalnych

Odrębnego wyjaśnienia wymaga kalkulacja kosztów własnych 1 litra mleka. Przyjmując pod uwagę elementy wpływające na produkcję mleka (ceny czynników branych do kalkulacji) określony w przybliżeniu koszt własny 1 l. mleka wynosi ca 27 zł. Tymczasem przeciętna cena 1 l. mleka w dostawie spółdzielniom mleczarskim wynosi od 20—22 zł., w zależności oczywiście od procentu tłuszczu.

Z zestawienia powyższego wynika, że majątki państwowe oddają mleko po cenie poniżej kosztów własnych. W ten sposób w ogólnym układzie gospodarczym majątku, produkcja mleka przy dostawie do mleczarni jest nieopłacalna. Najpoważniejszym czynnikiem podrażającym koszty własne 1 litra mleka jest bezsprzecznie wysoka cena pasz treściwych. Dlatego też w dążeniu do osiągnięcia obalżenia kosztów własnych poniżej cen otrzymywanych za mleko od mleczarni względnie do poziomu tych cen — należy osiągnąć obniżkę cen pasz

Są natomiast majątki, które mają niewielką ilość mleka do zbytu, a ze względu na stosunkowo znaczną odległość do mleczarni — odstawa tej ilości byłaby dla PNZ niekorzystna (nieproduktowne zużycie pracy koni i dla

Krosna czekają na ludzi



Krosna czekają na tkaczy

Ale są również i tacy — co o krosnach sami pamiętają

Nowa tkalnia ma zapał i ambicję

Czy do Nowego Roku wykonamy plan? — My do Nowego Roku wszystkie fabryki łódzkie zapędzimy w koki róg — twierdzi z przekonaniem kierownik tkalni, tow. Pawelec.

Czy fabryki łódzkie tak łatwo ulegną, w to mocno wątpię, ale, że Nowa Tkalnia nie daje pustych obietnic — to widać od pierwszego wejścia. Ogładam ogromną halę, pełną martwych maszyn. Nie, już nie są martwe; to w tym, to w drugim końcu sali słychać stuk młotka, to na tym, to na owym krośnie już bieleją osnowy, mechanicy naprawiają krosna, majstrów już je wypróbują.

Krosna czekają na ludzi, lecz ci ludzie znajdują się. Tkacze i tkaczki zaludnią nie za długo tę pustą dziś jeszcze salę. W miesiącu sierpniu 640 szóstek szło na dwie zmiany. Od 1-go września będzie ich 1500. Tkacze i tkaczki chętnie przechodzą na szóstki; rozumieją, że każda para rąk wykwalifikowanych — to bezcenny skarb dla Polski Ludowej, rozumieją, że każda dobra tkaczka i tkacz musi uruchomić jak największą liczbę krosien. Rozumieją też, że korzyść z tego będzie nie tylko w przyszłości dla całego narodu, ale już w tej chwili, dla każdego z osobna, bo zarobek tkacza na szóstkach są znacznie większe.

Tow. Wierszeniowa, członkini PPR, za nic w świecie nie wróciłaby na cztery krosna.

— Miałam — opowiada ona — dwa ciężkie krosna 67-calowe i dwa 42-calowe. Na szóstkach mam trochę więcej chodzenia, ale za to lekko je tylko odepnę i już idzie. Dla mnie robota na czwórkach, czy na szóstkach — to właściwie to samo. Zarobek za to daleko nie ten sam.

— Przez pierwsze dwa tygodnie pracy na szóstkach zarobiłam 6.400 złotych.

Tow. Wierszeniowa „wzięła na ambit”. — Ja mam zostać w tym? — woła zapalczywie — tego nie będzie!

Ambicja słuszną i bardzo praktyczną. Za te sześć tygodni pracy na szóstkach kupiła już sobie kapę na łóżko za 3 tysiące zł, córce swej kupiła mundurkę harcerską za 1.800 zł, 2 tysiące zapłaciła za jej wyjazd nad morze, a jeszcze parę set złotych włożyła jej do kieszeni i paczkę na drogę. Z wyżywienia nie tylko nie sobie nie ujęłam, ale na odwrót — jeszcze kupię sobie kawałek masła i kielbasę więcej. Czy mogłabym sobie na to wszystko pozwolić pracując na czwórkach?

Tow. Rybakowa jest członkinią PPS jeszcze sprzed wojny. Tkaczka jest od 24 lat. Wyrabia na szóstkach 166 procent.

— Za Niemca wyrabiałam 10 tysięcy wątków dziennie, ale teraz byłoby mi wstyd. Teraz robimy przecież dla odbudowy Polski Ludowej, robimy dla siebie.

— A że pracuję teraz oczywiście nie dla Niemca i nie dla fabrykanta, łatwo się o tym przekonać. Odkąd przeszłam na „szóstki”, wydałam na remont mieszkania 8 tysięcy złotych, z dalszych wypłat będę miała na wymalowanie mieszkania.

— A najważniejsze — mówi troskliwa matka — to, żeby się lepiej odżywić — moja córka ma słabe płuca. Pozwalam sobie teraz kupować osetkę masła i mendeł jajek i koguta za dwieście złotych — wiadomo, zarabia się lepiej.

Tow. Golygowska — młoda niewiasta, lecz doświadczona tkaczka, od razu po wprowadzeniu szóstek zabłysła jako as nielada. Od razu przy pierwszym obliczeniu okazało się, że wyrobiła 170 procent normy. Od tego czasu nie daje się zepchnąć na drugi plan. Tak każe jej honor tkaczki. Tak każe jej również dobrze zrozumiana własna korzyść. I ona jest wdową i matką. Zarobek w ciągu ostatnich dwóch miesięcy pozwolił jej dziecko ubrać do Komuny; wydała na to 15 tysięcy złotych. Ma wprowadzić jeszcze 2 tysiące zł długu, ale przecież zarobek obecny pozwoli jej to wkrótce spłacić. Z zarobku tego żywi, ubiera i kształci 2 córeczki. Starsza jest w czwartej klasie gimnazjalnej. Nielatwo jest kobiecie utrzymać dwoje dzieci, od czasu jednak gdy przeszła na szóstki — zwiększył się zarobek i lepiej daje sobie radę.

Również tow. Seweryniak jest rekordzistką od pierwszej chwili wprowadzenia „szóstek”. Osiąga ona 166,5 procent normy. Od 36 lat pracuje na krosnach, jest członkinią PPS i jest matką. W sumiennej pracy na krosnach wszystko pięknie się łączy. I obowiązek świado-

mej proletariacki i honor: dobrej tkaczki i dobrego zarobek.

Choć nie mają jeszcze obowiązków rodzinnych pięknie spisuje się na szóstkach grupa młodzięży.

Halina Lipińska od pierwszej chwili prze-

szła na większą obsługę maszyn, okazała się przyszłą „gwiazdą” tkacką. Od razu osiągnęła powyżej 130 procent normy. Bardzo szybko stała się groźną rywalką najlepszych tkaczek. Dziś osiąga powyżej 170 procent normy. W skupieniu, ale z uśmiechem chodzi dokoła swych krosien. Doskonale nad nimi zapanowała pomimo, że dopiero od kilku tygodni pracuje jako tkaczka-samodzielna (do niedawna robiła tylko 6 godzin jako niepełnoletnia). Przy ostatniej wypłacie dostała 6.300 złotych, przeciętnie ma 14.000 zł miesięcznie. Młodziutka rekordzistka broni przy krosnach honoru ZWM. Dobrze jej się też przydaje ładny zarobek.

Stefania Kwiecńska jest członkinią OMTU-R-u. Wyrabia 152 procent normy. Nie traci ani chwili daremnie. Obiad je po zmianie. Rozumie, że tak każe jej obowiązek świadomej młodej socjalistki.

Ob. Cecylia Bryk nie należy do żadnej or-

ganizacji, ale jest świadomą robotnicą i dobrą Polką. Wyrabia 156 procent normy na szóstkach.

Również ob. Teresa Nowakowska jest młodocianą robotnicą bezpartyjną, ale swą sumienną pracą przy krosnach daje przykład jednemu partyjniakowi. Osiąga ona ponad 147 procent normy produkcji.

Tak to PPR-ówki, PPS-ówki, ZWM-ówki, OMTU-R-ówki i bezpartyjne budują Polskę Ludową, realizują Trzyletni Plan. Rekordzistki pracy za naszym pośrednictwem apelują o tym, że każde ich niedopatrzanie lub niedbalstwo bardzo im utrudnia pracę, że wykonanie planu na krosnach zależy również od przebiegu, przewidywania, rajgerów. My zaś ze swej strony apelujemy jeszcze do kierowniczych władz przemysłu włókienniczego, by pamiętały o tym, że matki-rekordzistki zasługują na to, by pamiętać o ich dzieciach. H. W.



Stefania Kwiecńska



Cecylia Bryk



Bronisława Golygewska



Józefa Seweryniak



Teresa Nowakowska

Szukamy nafty we wsi Zagłoba

Państwowy Instytut Geologiczny w Krakowie rozpoczął w ubiegłym roku poszukiwania ropy naftowej, rud metali, soli i węgla.

nie zapomnę do końca życia, dwa razy wywracamy się wraz z motocyklem, umazani błotem, osiągamy wreszcie Koźle. W Koźlu nowa informacja. — „Jedźcie prosto, przez pola jeszcze kilometr z hakiem”. Jak się okazało, ów „hak” wynosi... 6 km. Nawpół żywi dojeżdża-

kiem łączy rury. Na samym końcu kilkometrowego świda przymocowane zostają tzw. „koronka” — świder z ostrymi, stalowymi zę-



Łączenie rdzenia



Pracę przy budowie szybu znaleźli również okoliczni mieszkańcy: z lewej do prawej ob. Jan Ślusarczyk, Marciniak ze wsi Piesiekierz Rudy, Jan Kopusta ze wsi Bronie



Mechanik z Krakowa — ob. Edward Smalec montuje pompę wodną

Niemal w całym województwie przeprowadzono cały szereg próbnych geologicznych wiercen w ziemi w poszukiwaniu bogactw mineralnych. W wielu wypadkach, jak na przykład w Jaśle, w powiecie Rzeszowskim, koło Częstochowy, w Izbicy i w wielu innych miejscowościach wiercenia geologiczne zostały uwieńczzone pomyślnym skutkiem. Koło Częstochowy wykryto rudy żelazne, w Jaśle ropę naftową i gaz ziemny, w kilku innych miejscowościach natrafiono na pokłady węgla kamiennego. Przed niespełną trzema tygodniami przybyła i do województwa łódzkiego ekipa Państwowego Instytutu Geologicznego, by przeprowadzić szereg wiercen w powiatach. Jak bowiem geolodzy stwierdzili, w województwie łódzkim są pokłady ropy naftowej.

Ruszamy w poszukiwaniu krakowskiej ekipy geologicznej. Za przewodnika służy nam przystojniowy „koniec języka”. Wieść o przybyciu krakowskiej ekipy obiegła powiaty łęczycki i brzeziński. Ludziska wiedzą, że nie dawno w jednej wsi w okolicach Strykowa wylądowanych zostało 16 wagonów ruri wszelkiego sprzętu nieodzownego do wiercenia ziemi. Podobno stoi już wieża wiertnicza. Pędzimy na motocyklu do Strykowa. W Strykowie puszczamy znów w ruch „koniec języka”. Tutaj każdy dzieciak wie, że w okolicach Koźla „kopią” naftę. A więc Koźle. Drogi tej

my do wsi Zagłoba. Tutaj „kopie się” naftę. Nigdzie nie widać jednak szybu. Gdzie ta nafta?

— „Gdzie ona jest, tego i ja nie wiem”. — mówi kierownik ekipy, ob. Smigielski. — Jedno jest pewne — w okolicy jest nafta. Jeszcze w zeszłym roku geolodzy stwierdzili jej istnienie w tej okolicy. Przed trzema tygodniami przewiezione zostały tutaj 2 wagony — a nie 16, jak fama głosi — urządzeń wiertniczych włącznie z wieżą. Jak do tej pory pracuje tu nie wielu ludzi, kilku fachowców z Krakowa i 20 robotników z okolicznych wsi. Postawiono już fundament z drewnianych belek, na którym stanie wieża wiertnicza. Po tem znacznie się właściwie wiercenie. Mechanik z Krakowa, ob. Smalec Józef z pomocą-



Już postawiony został fundament pod wieżę wiertniczą

bami. Za kilka tygodni, gdy stanie już wieża rozpocznie się wiercenie. Co kilka metrów z głębi skorupy ziemskiej wydobywać się będzie tzw. rdzeń, pewna ilość pokładu ziemi, którą badają geolodzy. Z muszelek, wapna, składu skały geolodzy określą wiek pokładu i stwierdzą, jakie bogactwa mineralne są tutaj ukryte. Niekiedy wierce się otwór do głębokości 2 tysięcy metrów. Czasami — jak to miało na przykład miejsce w Jaśle — trysnie nafta. Zdarza się wtedy, że gazy ziemne wzbuchają z otworu z wielką siłą, świder wylatuje w powietrze i szuka go wtedy o kilometr lub więcej od miejsca wiercenia. Wnet za gazami tryska ropa naftowa. Ale niekiedy cały wielomiesięczny wysiłek idzie na marne. Bywa i tak. Ale, gdy trysnie ropa, stokrotnie wracają się nieudane próby.

„Czy jednak trysnie?” Kierownik robót, ob. Smigielski wzrusza ramionami. — „Trudno tutaj być prorokiem. Jednak naszej ekipie towarzyszy szczęście. Na cztery wiercenia (jakie do tej pory przeprowadziliśmy), dwa zostały uwieńczone pozytywnym skutkiem. Gdy i tutaj dowierczymy się do ropy naftowej, niezna dziś wieś Zagłoba w krótkim czasie zmieni się w poważny ośrodek górniczy”.

Oby tylko trysnęła ropa naftowa w Zagłobie! (Dz.)

PRZYGODY pięciu typków z Banaluki



I wtedy to nagle przypomniał sobie, że przecież ma pod łóżkiem jeszcze inną zdobycz z kraju odległych już Dolarów, ową skrzynię, której wartość dotąd jeszcze nie obejrzał.

124. Żadza ciekawości gnany Odbił skrzyni wierzch drewniany I zobaczył wtedy na dnie Jajo malowane ładnie.



125. „Diabli tych Dolarów wzięli. Ze tak szpetnie mnie nacieli, Dałem za to pięć tysięcy. Oni nawet chcieli więcej!”



ZEBRANIA KÓŁ PPR W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

WIDZEW O godzinie 16-ej Wł-ła-ma

SRÓDMIEŚCIE O godzinie 15,30 i: „Kublik”, o godzinie 14-ej „Silvia”, o godzinie 17-ej Dyr. WŁ Łyk, koło EK O godzinie 16-ej Dyr. Lasów Państw. CZMPW.

PRAWA-SRÓDMIEJSKA O godzinie 18-ej zebranie terenowego koła Nr 29, o godzinie 16-ej „Pihał”, o godz. 16-ej „Fial”, o godzinie 12-ej i: „Złotowski” O godzinie 14-ej „Eisert i Schwelkert”

GÓRNA-PRAWA O godzinie 13,30 PZPB Nr 6 „B” — koło 3, PZPW Nr 4, o godzinie 14-ej Fabr. Taslem i Sznurów Nr 12, o godzinie 16-ej Państw. Fabr. Taslem i wstążek.

GÓRNA O godzinie 13,30 PZPW Nr 6 — zmiana I, PZPB Nr 7 — zmiana I, PZPSK Nr 8, o godz. 16-ej Młyn „Korona”, o godzinie 18-ej i. „Kowalski”,

SUDA PARIANICKA Wspólne zebrania PPR i PPS Dziś o godzinie 13-ej odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS i. „Miller”

O godzinie 16-ej wspólne zebranie członków PPR i PPS i. „Hausman”.

Ze sportu

Poseł Karbowiak w roli sędziego

Towarzysze z PPS i PPR rywalizują dzisiaj na boisku ŁKS-u

W ostatnim numerze „Przekroju” znajdziecie Czytelnicy notatkę satyryczną, w której autor porusza spotkania piłkarskie pomiędzy artystami a prasą, kawalerami a zonatami i podsuwa mocnych, trzeba przyznać, dowcipnych tego rodzaju koncepcji. Zdawałoby się, że wyczerpał je wszystkie, ale jednej nie przewidział — meczu piłkarskiego pomiędzy PPS a PPR.

Pierwsze tego rodzaju spotkanie odbędzie się dzisiaj na boisku ŁKS-u, na którym spotkają się reprezentacje Dzielnicy Śródmiejskiej Prawych obu tych partii.

Towarzysze z PPR-u od kilku dni żyją tym spotkaniem. Sekretarz Dzielnicy łow. Głażewski nie śpi już kilka nocy z rądo i lamie głowę nad składem drużyny.

Kogo i gdzie wystawić?

Pytanie to zaiste nie jest łatwe. Nad rozwiązaniem tej zagadki kapitan PZPN-u (tak długo się głowił, aż w rezultacie podał się do dymisji, ale tow. Głażewski o tym na razie nie myśli.

— Sam będę grał w bramce — mówi — a do obrony wybiorę sobie wypróbowanych towarzyszy. Wybierać mamy z kogo. Takie nazwiska jak Nowak (były gracz ligowej drużyny ŁKS), Łazarczyk (ŁTSG) czy Królewiecki (ŁKS) — same za siebie przemawiają.

— O składzie towarzyszy z PPS na razie nic nie wiemy — mówi tow. Nowak — ale spodziewamy się, że w ich szeregach nie zabraknie również dawnych piłkarzy.

— Wszyscy gracze liczyć będą ponad 30 lat, a pomimo tego „podeszłego” wieku mecz trwać będzie całe 90 minut. Mamy już poza sobą dwa treningi. Trenowaliśmy na dawnym boisku ŁTSG ze sobą, a później z „Metalowcem” i ostatnio pokonaliśmy ich 4:3 pomimo, że tam grali młodzi chłopcy.

Drużyna PPS otrzymuje cały ekwipunek i kostiumy od TUR-u, a jedenaścika PPR — od Zryw.

W przedsprzedaży, na dzielnicy bilety na dzisiejszy mecz były rozchwytywane, pozostałe nabyć można będzie dzisiaj przy kasach od godziny 16-ej. Ceny ich są bardzo niskie: 40 i 30 złotych.

Trzeba zaznaczyć, że całkowity dochód organizatorzy przeznaczają na odbudowę Stołecy. Mecz sędziować będzie poseł Karbowiak.

A na zakończenie rzecz najważniejsza — niezwykle atrakcyjny ten mecz rozpoczyna się punktualnie o godzinie 17.30.

A więc dzisiaj wszyscy spotkamy się na boisku ŁKS-u.

Takiego programu pozazdrościłby nie jeden

Polski Związek Piłki Ręcznej ustalił już całkowity plan ważniejszych imprez w nadchodzącym sezonie, który podajemy poniżej:
31. I, 1, 2. II 1948 — półfinały siatkówki żeńskiej i męskiej (2 grupy);
7, 8. II 1948 — finały siatkówki żeńskiej;
14 i 15. II. 48 — trójmecz Polska — CSR — ZSRR w piłce siatkowej drużyn żeńskich;
21, 22. II 48 — finały siatkówki męskiej;
28 i 29. II. 48 — trójmecz Polska — CSR — ZSRR w piłce siatkowej drużyn męskich;
12, 13, 14. III. 48 — finały koszykówki żeńskiej i finały koszykówki męskiej;
19, 20, 21. III. 48 — finały koszykówki męskiej;
28. II. 48 — spotkanie międzypaństwowe Polska — CSR w piłce koszykowej drużyn żeńskich;

28. III. 48 — mecz międzypaństwowy Polska — CSR w piłce koszykowej drużyn żeńskich;

14. IV. 48 — spotkanie międzymiastowe Warszawa — Moskwa w piłce koszykowej drużyn żeńskich i spotkanie międzypaństwowe Polska — ZSRR w piłce koszykowej drużyn męskich;

18. IV. 48 — spotkanie międzymiastowe Warszawa — Moskwa w piłce koszykowej drużyn męskich i spotkanie międzypaństwowe Polska — ZSRR w piłce koszykowej drużyn żeńskich;

Październik 1948 — II mistrzostwa Europy w piłce koszykowej drużyn żeńskich (w Polsce).

XXV-lecie P. Z. Kol.



Stadion kolarski w Kaliszu
Pietraszewski, Bek i Kupczak na starcie
Prezes P.Z.Kol. dyr. Golebiowski (Warszawa)
Bek z Kupczakiem walczą o pozycje

Fragment z wyścigu australijskiego na 13 okrążeń
Pietraszewski na mecie
Zawodnicy łódzcy

Piłka ręczna rozpoczyna sezon

Podaje się do wiadomości, że z dniem 1 września Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej rozpoczyna swą działalność. Kluby przoszone są o przygotowanie drużyn do rozgrywek jesiennych w szczyptorniaku, siatkówkę, koszykówkę oraz do mistrzostw juniorów (koszykówka). Wzywa się wszystkie kluby niezrzeszone, z którymi sekretarz ŁOZPR odbył konferencję, do składania deklaracji, oraz wszystkie inne do zrzeszenia się.

Adres sekretariatu ŁOZPR: Łódź, Nowotki 22 m. 6 (dawniej Pomorska).

Wzywa się kluby do zgłaszania drużyn do mistrzostw klasy B żeńskich i męskich ŁOZPR. Termin zgłoszeń upływa z d. 5 września br. Odprawa kierowników oraz rozłożenie zgłoszonych drużyn odbędzie się w lokalu Polskiej YMCA przy ul. Moniuszki 4a dnia 5 września br. o godz. 19-ej.

Podaje się do wiadomości, że prezes i sekretarz ŁOZPR urzędują we wtorki i piątki w lokalu Polskiej YMCA od godziny 19-ej.

Milicjanci łódzcy zwyciężają w Gostyninie

Drużyna piłkarska Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego w Łodzi rozegrała mecz piłkarski w Gostyninie z tamtejszą Mazowią. Po żywej i interesującej grze zwycięstwo odnieśli milicjanci w stosunku 4:1 (2:0). Bramki zdobyli dla milicji Gosiko 2, Błaszczak i Mańkowski po jednej.

„Kolka” wyszedł ze szpitala

Antoni Koleczyński, pięściarski mistrz Polski w wadze średniej, który przebywał w szpitalu na leczeniu w związku z atakami kamicy nerkowej — wyszedł już ze szpitala. W jakich barwach klubowych będzie występował ten zawodnik — jest jeszcze nieznane.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr 6

1. Podaje się do wiadomości pierwszą rundę kalendarzyka rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu Klasy A na rok 1947-48:

- Dnia 6.9. 47 — Zjednoczone — Zryw
- Dnia 7.9. 47 — Tęcza — ŁKS
- Dnia 7.9. 47 — Concordia — Ikape
- Dnia 11.9. 47 — ŁKS — Concordia
- Dnia 13.9. 47 — Zjednoczone — Ikape
- Dnia 14.9. 47 — Zryw — Tęcza
- Dnia 29.9. 47 — Ikape — Tęcza
- Dnia 21.9. 47 — Concordia — Zjednoczone
- Dnia 21.9. 47 — ŁKS — Zryw
- Dnia 25.9. 47 — Tęcza — Zjednoczone
- Dnia 27.9. 47 — Ikape — ŁKS
- Dnia 28.9. 47 — Zryw — Concordia
- Dnia 4.10. 47 — Ikape — Zryw
- Dnia 5.10. 47 — Concordia — Tęcza
- Dnia 5.10. 47 — ŁKS Zjednoczone

Kluby umieszczone na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

2. Przypomina się klubom par. 91 Regulaminu Sportowego i wzywa się do ścisłego przestrzegania tegoż.

3. Wzywa się KS Filmowiec do przesłania

odcinków zwolnienia w terminie 7-dniowym dla zawodników Wołoszewicza i Różyckiego pod rygorem sankcji regulaminowych.

4. Wzywa się KS Filmowiec do natychmiastowego załatwienia pisma zaw. Mateckiego z dnia 6.8. 47 r. w terminie 7-dniowym pod rygorem sankcji regulaminowych.

5. Udziela się napomnienia sekcji bokserkiej ŁKS zgodnie z uchwałą Zarządu za wystawienie zaw. Wołoszewicza i Różyckiego do zawodów w dniu 25. 8. 47 bez uprzednio uzyskanej zgody ŁOZB na zmianę barw klubowych przez wymienionych zawodników.

6. Zezwala się KP Zjednoczone na wyjazd do Wałbrzycha i Jeleniej Góry w dniach 30 i

31 bm.

7. Zezwala się RKS Concordia na rozegranie zawodów w Piotrkowie.

8. Delegatem na zawody w dniu 30.8. 47 między Concordię — Reprezentacją Wojsk Lotniczych będzie ob. Kołodziejczak.

Delegatem na zawody Victoria — Zryw w dniu 30.8. 47 będzie ob. Klimczak.

Delegatem na zawody ŁKS — Bałdon w dniu 31.8. 47 będzie ob. Szymański.

9. Podaje się do wiadomości, iż do Wydziału Sportowego został dokooptowany ob. Szymański Jan.

Przewodniczący: (—) B. Kołodziejczak.

Sekretarz: (—) A. Klimczak.

Mecz piłkarski Milicji Warszawy i Łodzi

W środę 3 września br. o godz. 17-ej na boisku sportowym KP Zjednoczeni odbędą się interesujące zawody piłki nożnej.

W ramach rozgrywek ogólnopolskich o mistrzostwo M. O. Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1947, zawody między M. O. z Warszawy i Łodzi zapowiadają się interesująco ze wzglę

du na to, że występują w nich reprezentacje wymienionych wyżej miast. Sędziuje sędzia Wałczak.

Jako przedmecz odbędzie się mecz juniorów KP Zjednoczeni i TUR.

Wstęp na boisko bezpłatny.